

Wczorajsze zwycięstwo w meczu o Superpuchar Włoch należało też po trosze do niego. Elio Capradossi bowiem pomógł swoim kolegom dotrzeć do tego celu, jako kapitan mistrzowskiej Primavera w poprzednim sezonie.

Latem, mimo wielu ofert, ostatecznie trafił na wypożyczenie do Bari, które miało mu oferować grę w pierwszym składzie. Niestety, po przewyciężeniu problemów fizycznych Capradossi wystąpił w zaledwie dwóch meczach Serie B, a w ostatnim czasie trener Stellone zrezygnował z niego, nawet jeśli chodzi o ławkę rezerwowych. To powoduje, że Roma myśli już o sprowadzeniu gracza z powrotem w styczniu i poszukaniu dla niego klubu, w którym będzie mógł grać regularnie.

Autor: abruzzo